

Sygn. akt I ACa 794/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski
Sędzia:	SA Danuta Mietlicka
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala (spr.)
Protokolant	sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa S. J. i M. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 4 września 2012 r., sygn. akt I C 13/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódek S. J. i M. J. kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt. I ACa 794/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódki S. J. kwotę 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i kwotę 8.217 zł tytułem kosztów procesu (pkt I i V) oraz na rzecz powódki M. J. kwotę 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i kwotę 8.217 zł tytułem kosztów procesu (pkt III i VI), oddalił powództwo ponad zasądzone kwoty (pkt II i IV) oraz nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa na rzecz Skarbu Państwa kwotę 23.000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia:

W dniu 4 września 2003 r. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć ponieśli K. J. (1) i K. J. (2) – rodzice powódek. Sprawcą tego wypadku była M. K., która została skazana wyrokiem karnym. Pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

W dacie śmierci rodzice powódek mieli po 33 lata. S. J. miała wówczas 12 lat, a M. J. zaledwie 7 lat i właśnie rozpoczęła naukę w szkole podstawowej. Opiekunami prawnymi małoletnich wówczas powódek zostali ich dziadkowie ze strony matki. W związku ze śmiercią rodziców powódki otrzymały odszkodowanie w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 kc w kwocie po 60.000 zł.

Powódki wraz z rodzicami tworzyły kochającą się rodzinę, w której nie było większych konfliktów i problemów. Powódki były beztruskimi i radosnymi dziećmi. Nagła śmierć rodziców była dla nich wielką tragedią. S. J., gdy wstawała rano miała odruch wymiotny, zamknęła się w sobie, przez dwa lata nie rozmawiała o rodzicach. M. J. strasznie płakała, nie mogła zrozumieć sytuacji. Długo moczyła się, bała się zostać sama w domu, dziadek musiał ją odprowadzać nawet do łazienki. Dziewczynki nie chciały wrócić do swego rodzinnego domu i przez jakiś czas mieszkały w domu dziadków. W tej chwili dziewczynki są nadal zamknięte w sobie. W domu pozostawione są wszystkie dokumenty, pamiątki po rodzicach, nawet ich ubrania. Aktualnie dziewczynki samodzielnie dbają o grób rodziców. Z wywołanej w sprawie opinii biegłego psychologa wynika, iż śmierć rodziców była doświadczeniem traumatycznym i wpłynęła początkowo negatywnie na ich proces edukacyjny. Doświadczona trauma miała też wpływ na ich rozwój społeczny. Obecnie mają trudności w budowaniu relacji interpersonalnych. M. J. ujawnia cechy wycofania społecznego a S. J. ma niskie kompetencje społeczne w zakresie bliskości emocjonalnej i trwałości relacji. Ich obecny stan psychiczny i reakcje, mimo tak długiego okresu czasu, wykraczają poza obraz typowej żałoby, co świadczy o tym, że doświadczenie traumy wywołało zmiany w strukturze osobowości powódek.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie powódek zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia jest uzasadnione i znajduje podstawę prawną w przepisie art. 24 kc w zw. z art. 448 kc. Powołując się na przepis art. 23 kc i art. 24 kc i analizując pojęcie dóbr osobistych Sąd Okręgowy wskazał, iż prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie w/w przepisów. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego sąd pierwszej instancji wskazał, iż zadośćuczynienia pieniężne na podstawie art. 448 kc przysługują najbliższemu członkowi rodziny za doznana krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed 3 sierpnia 2008 r. Wszystkie ustalone w sprawie w/w okoliczności wskazujące na charakter więzi rodzinnych oraz traumatyczne przeżycia i reakcje powódek po śmierci rodziców a nadto ich aktualny stan psychofizyczny uzasadniają żądanie powódek zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia. Poczynione przez sąd ustalenia skutkowały uznaniem, iż działanie sprawcy wypadku spowodowało naruszenie dóbr osobistych obydwu powódek poprzez pozbawienie ich więzi emocjonalnych z obojgiem rodziców i możliwości życia w rodzinie.

Oceniając zasadność żądań powódek co do wysokości Sąd Okręgowy wskazał, iż rozpoznawana sprawa jest sprawą szczególną. Powódki utraciły

w jednej chwili oboje rodziców i zostały zupełnymi sierotami. Nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia siedmioletki

i dwunastolatki po jednoczesnej stracie obojga rodziców. Zwłaszcza w sytuacji, gdy ta śmierć jest nagłą, nieprzewidziana i spowodowana wyłącznie działaniem osoby drugiej. Krzywda i cierpienie dzieci jest ogromne i nie można go przeliczyć na żadną wartość pieniężną. Tym samym zadośćuczynienie za taką krzywdę nie może być niskie i musi spełniać funkcję kompensacyjną. Zdaniem Sądu Okręgowego dochodzone pozwem kwoty po 250.000 zł dla każdej powódki spełni swoje zadania jako kompensacja poniesionej przez nie krzywdy. Kwota ta nie stanowi kwoty nadmiernej w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy. Zwłaszcza, iż jest to zadośćuczynienie za śmierć dwojga najbliższych dla powódek osób. Sąd Okręgowy podkreślił, iż stan emocjonalny powódek po wypadku przybrał formę traumy, która wywołała zmiany w strukturze osobowości powódek. Ze względu na czas trwania i nasilenie objawów, najprawdopodobniej bez udziału w psychoterapii obu powódek obecny ich stan psychofizyczny nie ulegnie poprawie.

Treść opinii jednoznacznie wskazuje jak dużym wstrząsem dla powódek była śmierć ich rodziców i jakie spowodowała konsekwencje w ich życiu. Wszystkie te okoliczności, fakt, iż powódki na skutek działania sprawcy wypadku zostały pozbawione beztrudnego, szczęśliwego dzieciństwa, bliskości i opieki rodziców, pomocy rodziców w starciu w dorosłe życie, codziennego wsparcia rodziców w chwilach radosnych i trudnych, wspólnego przeżywania świąt i ważnych chwil w życiu dzieci uzasadniają przyznanie na rzecz powódek kwot po 250.000 zł jako odpowiednich. Z tych względów Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości. Jako podstawę prawną sąd wskazał przepis art. 822 § 1 kc jak również przepis § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Przepis ten nie wyłącza odpowiedzialności strony pozwanej jako ubezpieczyciela. Kierujący pojazdem jest bowiem obowiązany do naprawienia szkody jaką wyrządził dzieciom powodując śmierć ich rodziców. Dotyczy to także szkody niematerialnej, bez względu na podstawę prawną dochodzonego roszczenia.

Z uwagi na uwzględnienie roszczeń powódek w zasadzie w całości (oddalono roszczenie tylko co do części odsetek) Sąd Okręgowy obciążył pozwanego całością kosztów postępowania w tej sprawie.

Apelację od powyższego wyroku w części zasądzającej na rzecz każdej z powódek zadośćuczynienie ponad kwotę 100.000 zł złożyło pozwane Towarzystwo zarzucając naruszenie:

1. przepisów postępowania tj. art. 72 § 1 pkt 1 kpc poprzez jego nieprawidłowe niezastosowanie poprzez przyjęcie, że zachodzący pomiędzy powódkami stosunek współuczestnictwa procesowego ma charakter formalny, tymczasem pomiędzy nimi zachodzi współuczestnictwo materialne oraz art. 98 § 3 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu na rzecz powódek kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości a nadto art. 328 § 2 kpc poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku;
2. przepisów prawa materialnego tj. art. 24 kc w zw. z art. 448 kc poprzez błędną wykładnię przepisów skutkującą uznaniem, iż utrata bliskiej osoby przez zawinione zachowanie sprawcy zdarzenia jest naruszeniem dobra osobistego uzasadniającym zasądzenie sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w rażąco wygórowanej kwocie.

Wskazując na przedstawione zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zakresie w jakim sąd zasądził na rzecz S. J. kwotę 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz M. J. kwotę 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami a nadto zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera ona uzasadnionych zarzutów stanowiąc jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami sądu.

Przede wszystkim wskazać należy, iż Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Ustalenia te nie zostały przez skarżącego zakwestionowane. Apelacja nie zawiera w tym przedmiocie żadnych zarzutów. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela uznając je za właściwą podstawę faktyczną wyroku.

Odnosząc się do wskazanego w uzasadnieniu apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia art. 328 § 2 kpc stwierdzić należy, iż jest on bezzasadny. Obraza art. 328 § 2 kpc może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne

braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 7.02.2001 r. naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 kpc), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (sygn. akt V CKN 606/00, Lex nr 53116). Sytuacja taka w sprawie nie zachodzi. Treść uzasadnienia pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej. Uzasadnienie zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne wskazane w omawianym przepisie.

W ustalonych przez sąd pierwszej instancji okolicznościach nie budzi wątpliwości zasada odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. Jakkolwiek w piśmie zawierającym ograniczenie zakresu apelacji skarżący nie powtórzył sformułowanego pierwotnie zarzutu apelacji naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych -to jednak kwestia ta wymaga zajęcia stanowiska przez Sąd Apelacyjny jako dotycząca prawidłowego stosowania prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego, iż przepisy regulujące zasady odpowiedzialności cywilnej ubezpieczycieli nie wyłączają odpowiedzialności ubezpieczyciela na podstawie art. 448 kc. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r. stwierdził, iż przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc (Lex nr 1230027). Podobny pogląd został wyrażony także w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. III CZP 93/12, w której Sąd Najwyższy wskazał, iż artykuł 34

ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed 11.2.2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc (Biul.SN 2012/12/11, Lex nr 1267081). Orzeczenia te przesadzają istnienie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela za szkodę, której następstwem jest śmierć poszkodowanych, powodującą jednocześnie naruszenie dóbr osobistych bliskich zmarłych, a w okolicznościach sprawy dzieci zmarłych. Odpowiedzialność ta istnieje niezależnie od tego czy zdarzenie sprawcze nastąpiło pod rządami cyt. rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. czy też cyt. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ... Oba te akty omawianą kwestię regulowały jednakowo.

Za całkowicie chybiony należy też uznać zarzut naruszenia art. 24 kc w zw. z art. 448 kc. Wbrew twierdzeniom apelacji utrata osoby bliskiej w ustalonych przez sąd okolicznościach jest naruszeniem dobra osobistego, które uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na rzecz powódek. Pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na mocy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu jaki miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego należy uznać za ugruntowany. Nie była to tylko jednostkowa wypowiedź Sądu Najwyższego. Stanowisko takie zostało wyrażone w wyroku z 25 maja 2011 r., sygn. II CSK 537/10, Lex nr 846563, w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341 czy też w wyroku z 11 maja 2011 r., sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128. Apelacja nie zawiera żadnych skutecznych argumentów, które mogłyby prowadzić do odmiennych wniosków, niż wynikające z w/w orzeczeń. Apelacja nie zawiera też żadnych argumentów, które pozwoliłyby zakwestionować ustalenia sądu dotyczące więzi powódek z rodzicami, wpływu śmierci rodziców nie tylko na dalsze życie powódek w jego aspekcie socjalnym, ale – co najważniejsze - także na ich emocje i psychikę warunkujące ich codzienne funkcjonowanie. Kwestionowanie, iż w okolicznościach sprawy doszło do zerwania, gwałtownego, więzi rodzinnych, pozbawienia powódek prawa do życia w rodzinie i utrzymania więzi rodzinnych jako dobra osobistego jest nieuprawnione i znajduje jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych.

Zasadnicza część rozważań uzasadnienia apelacji poświęcona jest wysokości zasądzonych zadośćuczynienia, które zdaniem skarżącego winno być określone na poziomie po 100.000 zł na rzecz każdej z powódek. Nie kwestionując zasadności przedstawionych teoretycznych rozważań dotyczących charakteru zadośćuczynienia i okoliczności mających wpływ na jego wysokość wskazać należy, iż apelacja nie zawiera argumentów odnoszących się do okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazujących na rażące zawyżenie wysokości zadośćuczynienia w świetle ustalonych przez sąd pierwszej instancji okoliczności wskazujących na rozmiar cierpień związanych z zerwaniem więzi rodzinnych powódek. Skarżący wskazuje, że zasądzone kwoty są rażąco wygórowane, gdyż znacząco przewyższają wysokość świadczeń zasądzanych przez sądy w sprawach o podobnym stanie faktycznym, ale jednocześnie nie przedstawił, choćby przykładowo takich spraw i wysokości zasądzonych w nich kwot. Jednocześnie, jak sam skarżący wskazuje, konfrontacja z innymi sprawami ma jedynie orientacyjne znaczenie. W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja nie zawiera żadnych argumentów, które w okolicznościach rozpoznawanej sprawy mogłyby prowadzić do wniosku o rażącym zawyżeniu zadośćuczynienia. Należy podkreślić, iż dochodzone przez powódki roszczenia obejmują krzywdę jakiej doznały na skutek śmierci obojga rodziców, śmierci nagłej i jednoczesnej. Utraciły w jednej chwili rodzinę, w takim momencie życia kiedy utrzymywanie więzi rodzinnych, miłość rodziców i ich udział w życiu dzieci ma zasadnicze znaczenie dla ich rozwoju, w tym, co szczególnie istotne, rozwoju emocjonalnego kształtującego pozycję wyjściową dla wyboru drogi życiowej i realizowania różnorodnych ról społecznych i rodzinnych. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń sądu, trauma jakiej doznały powódki była tak silna, że wywołała zmiany w strukturze osobowości. Mimo upływu czasu jej skutki w funkcjonowaniu powódek utrzymują się. Sąd Apelacyjny podziela w całości stanowisko sądu pierwszej instancji, iż okoliczności tragedii, śmierć jednoczesna obojga rodziców, utrata rodziny na początku drogi życiowej wskazuje na olbrzymi rozmiar krzywdy powódek wymagający kompensowania zadośćuczynieniem w odpowiednio wysokiej kwocie. Kwoty po 250.000 zł przy uwzględnieniu wszystkich wskazanych przez sąd okoliczności nie mogą być uznane za rażąco wygórowane, a tylko w takim przypadku sąd odwoławczy może wysokość tę korygować. Apelacja, poza teoretycznymi rozważaniami, nie zawiera żadnych konkretnych argumentów, które wskazywałyby na rażące zawyżenie zasądzonych kwot. Wbrew twierdzeniom apelacji rozmiar krzywdy powódek związany z utratą rodziny jako całości nie został zrekompensowany przez wypłatę odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Rozmiar tej krzywdy nie stanowił podstawy do ustalania tego odszkodowania i dlatego jego wypłata nie stoi na przeszkodzie do zasądzenia przedmiotowego zadośćuczynienia. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, iż zarzut naruszenia prawa materialnego podniesiony w apelacji nie jest zasadny i nie może prowadzić do uwzględnienia wniosków apelacji.

Sąd Apelacyjny nie podzielił też zarzutu naruszenie prawa procesowego dotyczącego prawidłowości rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd Okręgowy nie zasądził kosztów procesu w podwójnej wysokości, jak wskazuje skarżący, ale zasądził je na rzecz każdej z powódek w wysokości wynagrodzenia jednego adwokata według stawek minimalnych. Zasadność takiego rozstrzygnięcia zależy od ustalenia charakteru współuczestnictwa powódek po stronie powodowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego istnieje rozbieżności w kwestii oceny charakteru tego współuczestnictwa. Są orzeczenia, które przyjmują współuczestnictwo materialne (postanowienia z dnia: 19 grudnia 1985 r., I CZ 135/85, Lex nr 9741; 30 kwietnia 1966 r., II PR 20/66, Lex nr 13902) i takie które jednoznacznie wskazują na współuczestnictwo formalne (wyrok z dnia 16 października 2008 r., III CSK 143/08, Lex nr 470015). W sytuacji dopuszczalności poglądu o współuczestnictwie formalnym i braku w apelacji argumentów przekonywujących na rzecz współuczestnictwa materialnego, brak jest podstaw do uznania wadliwości rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż w przypadku współuczestnictwa formalnego koszty procesu podlegają zasądzeniu na rzecz każdego ze współuczestników. Z tych też względów brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji także w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów zaś zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z tych też względów i na mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną. Orzeczenie o kosztach uzasadnia przepis art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.